MONITOR

Na Rok Pańſki 1778.

Nro LXXVI.

Dnia 23 Września.

III. *Jakie ſą obowiązki Małżonkow między ſobą.*

POdług powſzechnego zdania, powinni *Naprzod* razem z ſobą mieſzkać, y ſpolnie żyć, á to według słowa Bożego „ opuści człowiek Oyca „ ſwego y Matkę ſwoią, á przyłączy „ ſię do żony ſwoiey, y będą dwoie „ iednym ciałem. „ (a) Co y Apo-

(a) Relinquet homo Patrem & Matrem, & adhærebit uxori ſuæ, & erunt duo in carne una, *Gen.* 2. v, 24. *Matth.* 19. v. 16.

ſtoł *Paweł*, piſząc do *Koryntyan* imieniem Bożym przykazuie „ Tym zaś „ ktorzy ſą w ſtanie małżeńſkim, roz„ kazuię nie ia, ale Pan: żeby ſię żo„ na od męża nie odłączała (*bez ſłu*„ *ſzney przyczyny*.) Co ieźliby ſię też „ (z *ſłuſzney przyczyny*) odłączyła, „ niechayże zoſtawa bez męża * albo „ niech ſię z mężem poiedna. A mąż „ żony niech nie opuſzcza. „ (b) Gdyż to wſpoł mieſzkanie, nie tylko co do iednego domu, ale też co do ſpolnego pożycia, wyciąga po nich iſtność kontraktu małżeńſkiego, związek y dług małżeńſki, wydawanie na świat potomſtwa, y onego przyſtoyne wychowanie, tudzież wzaiemnych ſobie poſług czynienie. Wolno iednak

---

* t. j. *Za drugiego nie idzie, dokąd pierwſzy żyie.*

(b) Iis autem, qui matrimonio juncti ſunt, præcipio non ego, ſed Dominus, uxorem à viro non diſcedere (*ſine juſta cauſa*) quod ſi (*etiam ex juſta cauſa*) diſceſſerit, manere innuptam, aut viro ſuo reconciliari. Et vir uxorem non dimittat. 1. Cor: c. 7. v. 10-11.

dnak mężowi dla ſłuſzney przyczyny, bez pozwolenia żony, do krotkiego czaſu oddalić ſię z domu, nie zaś żonie. Lubo z inney miary nie bardzo tez wolno, gdyż mąż y żona ſą iednym ciałem, iedno bez drugiego nie powinno bydź długo. (c) Obranie zaś pomieſzkania, do męża należy, gdyż on ieſt głową niewiaſty, zkąd żona powinna iść za mężem, (d) chyba żeby temu przeſzkodą bydź miało wielkie iakie niebeſpieczeńſtwo ciała lub duſzy, albo też oſobliwa zaſzła umowa poprzedzaiąca: gdyż przykazanie naturalne ſtrzeżenia ſię grzechu y zachowania życia więcey waży.

Powtore, Powinni ſobie Małżonkowie wzaiemną miłość, á tę ſzczegulnieyſzą; ſzczegulnieyſzą bowiem wza-

(c) Cùm vir & uxor una caro ſint, non debet alter ſine altero eſſe diùtius. *Cap*: 1. *de conjug: lepros*.

(d) c. Unaquæque 13. *q*. 2.

wzaiemnością ſą z ſobą złączeni, tak przez związek ślubny nierozerwany, iako też przez Sakrament, ktory ieſt znakiem iedności Chryſtuſa z Kościołem, ktorey między ſobą naśladować powinni. Nadto powinna żona mężowi uczciwość, powolność, y w rzeczach tych, ktore do rządu domowego, do wychowania dziatek, y dobrych obyczaiow należą, poſłuſzeńſtwo. Powinna także mieć domu ſtaranie, y mężowi doſtatecznie wygody potrzebne czynić.

Mąż zaś powinien żonie, rząd, ſtaranie, opiekę, wyżywienie, napomnienie ku iey poprawie, y gdy tego trzeba, ukaranie rozumne, gdyż mąż ieſt głową żony, y źwierzchność ma nad nią, od Boga poſtanowioną. Lubo zaś podług S. *Antonina* y S. *Tomaſza* (e) może mąż czaſem żonę pomiernie ukarać za ciężką iaką winę, ieźli

(e) *S. Thom:* in 4. diſt: 35. art: 2. ad 1.

ieźli tego potrzeba poprawy koniecznie wyciąga; w rzeczy samey iednak takie ukaranie żony, rzadko się kiedy pomiernie y użytecznie dzieie. Nie godzi się więc, mimo tey potrzeby, żonę bić, lub ią słowy nieuczciwemi lzyć, gdyż iey się poszanowanie y miłość należy; żona bowiem iest połowicą męża, iest iednym ciałem, iest familij początkiem acz subordynowanym, towarzyszką trudow, y pomocnicą rządow domowych. Te powinności wzaiemnę Małżonkow, podaie Apostoł w liście do *Efezow* „ Zony bądźcie poddane „ meżom swoim iako Panu, gdyż mąż „ iest głową żony, iako Chrystus iest „ głową Kościoła... Mężowie miłuy„ cie żony wasze, iako y Chrystus u„ miłował Kościoł... Każdy z was „ niechay miłuie żonę swoią: á żona „ niech się boi męża swego. „ (f)

Tenże

(f) Mulieres viris suis subditæ sint sicut Domino, quoniam vir est caput mulieris, sicut

Tenże w liście do *Tytuſa*, ſtarym niewiaſtom młode Panie nauczać każe „ aby mężow ſwoich miłowały: „ aby były roſtropne, czyſte, trzeźwe, „ domu pilne, dobrotliwe, y mężom „ ſwym poddane. „ (g)

Powinien też mąż żonę żywić y hodować przyzwoicie do ſwego ſtanu, wedle miary y możności maiątku, czyniąc to y z obowiązku miłości, tudzież związku małżeńſkiego: y z powinności tey, że ieſt głową familij, ktorey pierwſzym członkiem ieſt żona: iako też y z powodu ſprawiedliwości; bo dla tego z nią bierze poſag, y adminiſtracyą dobr obeymuie, aby ciężary małżeńſkie podeymował, żonę y czeladź domową żywił.

Chriſtus caput eſt Eccleſiæ . . . *Ephes:* 5. *v.* 22-23. Viri diligite uxores veſtras, ſicut Chriſtus dilexit Eccleſiam. *v.* 25. Unusquisque uxorem ſuam ſicut ſe ipſum diligat: uxor autem timeat virum ſuum. *v.* 33.

(g) Viros ſuos ament, prudentes, caſtas, ſobrias,

wił. (h) Co ieżeli posagu po niey nie wziął, y tak ieszcze powinien żonę żywić, gdyż Prawa swego ustąpił, y iest iey zawsze głową, tudzież iey posługi ma sobie obowiązane. Przeto mąż powinien starania y pracy przynaymniey pomierney przykładać do konserwacyi dobr y nabycia, aby mogł żonę y domową czeladkę przystoynie wedle stanu swoiego żywić y utrzymywać.

Ztąd ciężko grzeszy stadło, ieżeli swary, kłotnie, nienawiści, niezgody między sobą wszczyna, y one mnoży: ieżeli pokoy domowy targa, y społeczność małżeńską miesza: ieżeli iedno drugie łży, szkaluie, zpotwarza: ieźli do gniewu ciężkiego, lub do innego ciężkiego grzechu pobudza, albo też do grzechu okazyą podaie:

---

domûs curam habentes, benignas, subditas viris suis. *ad Tit.* c. 2. v. 4-5.

(h) *l.* 20. *Cod:* de jure dotium.

daie: ieźli bez należytych dowodow przeniewierzenia, iedno o drugiego poczciwości źle ſądzi: ieźli o obeyście przystoyne, o goſpodarstwo niedba: ieźli z domu chudobę wywłoczy, maiątek marnie rozpraſza &c.

Reſzta w naſtępuiącym Monitorze.